

Sytuacja psychologiczna jako wyraz aktywności własnej człowieka

Marek Majczyna*

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

PSYCHOLOGICAL SITUATION AS AN EXPRESSION OF AN INDIVIDUAL'S OWN ACTIVITY

The term situation, as defined in a dictionary, can be expressed in at least two ways. Firstly, it indicates a location/ position in relation to physical aspects of reality in which an individual remains and operates/acts. Secondly, it reveals a complex whole consisting of a variety of events, individuals and things, their mutual relations and interactions – existing in a specific point of time characterized by a specific emotional atmosphere, in which an individual finds himself/herself. The first way of expressing the term situation emphasizes primarily the already existing conditions (mainly biological and cultural) an individual finds himself/herself living in, regardless of his/her interpretation of them – and this is situation as expressed objectively. The second way of expressing a situation, subjective in nature, emphasizes mainly the role of an individual's own activity in the face of already existing conditions, which are effectively transformed by this individual according to his/her preferences and the perceived potential for his/her freedom of action. Such conditions have a specific meaning and value for an individual, who – being influenced by this meaning and value – undertakes his/her own actions. This understanding – i.e. interpreting and giving the meaning to the conditions, in which an individual lives and acts – Karl Jaspers made when he spoke about the specific nature of a psychological situation. In the same context Anna Galdowa emphasizes that, 'the meaning of a situation is always the meaning [this situation has] for a [particular] person'. An individual then understands and interprets the conditions in which he/she functions, taking into consideration his/her own experience in this area as well as the cultural framework in which his/her personal development takes place. We can point to some clear exemplifications of a psychological situation: various states of personal commitments and passions, one's own judgements, attitudes and tendencies, individual ways of thinking and interpreting various events (e.g. in the form of beliefs and feelings), as well as – to some extent – psychological dysfunctions (e.g. delusions and addictions). An individual is not merely a passive recipient of the conditions, but he/she is, in the first place, an active participant of a creative process of their transformation and the creation of a personal psychological situation regardless of it being positive or negative, creative or destructive.

Key words: psychological situation, one's own activity, giving meaning

Pani Profesor Annie Galdowej z wdzięcznością

WPROWADZENIE

Współcześnie problematyka sytuacji w życiu człowieka, w różnych jej wymiarach – od społeczno-politycznego po osobisty – nabiera ważnego znaczenia dla każdego człowieka z wielu różnych powodów, niemniej w niniejszym opracowaniu warto wskazać na jeden, wzmacniając jego pozycję w analizie problematyki tytułowej, czyli akcentując aktywność własną człowieka, oraz ukazać dwa powody, dla których zagadnienie tytułowe pozostaje tak ujęte w poniższych próbach interpretacyjnych. Po pierwsze zmieniające się warunki i okoliczności zewnętrzne pociągają za sobą przeobrażenia w świecie wewnętrznym człowieka i przyczyniają się lub wyznaczają sposób dalszego

życia człowieka. Najbliższym przykładem pozostawać mogłyby w tym kontekście wszelkie zmiany miejsca czy sposobu życia (od dobrowolnie podjętych po bycie skazanym). Po drugie owe nowe, często również inne warunki w jakich się znajduje człowiek, w sposób specyficzny wyzwalają i wydobywają jego aktywność własną, której celem może pozostawać z jednej strony zamiar przeobrażenia siebie w tych zmieniających się warunkach i okolicznościach a z drugiej – zamiar optymalizowania warunków, by były one jak najbardziej efektywnie wykorzystywane i by jak najslabiej oddziaływały destrukcyjnie dla twórczego rozwoju i jakości własnego życia.

Niejednokrotnie warunki zewnętrzne silnie oddziałujące na psychiczny sposób funkcjonowania jednostki ludzkiej niejako wyznaczają, czy wręcz determinują, owo funkcjonowanie i jego jakość. Można stwierdzić, obserwując przejawy wybranych postaci zachowania człowieka, że pozostają one jedynymi elementami mającymi wpływ na jego aktywność własną. A równocześnie nie rzadko w tym kontekście niezauważone lub pomijane po-

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Marek Majczyna, Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego, ul. G. Herlinga Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków.
marekmajczyna@wp.pl

zostają czynniki podmiotowe, własne i osobiste. Człowiek bowiem posiada zdolności – nawet jeśli są one osłabiane obiektywnymi czynnikami – ku temu, by w zastanych warunkach się odnaleźć i w indywidualny sposób się do nich odnieść, dając temu wyraz poprzez przejawy własnego zachowania: od prostych form reakcji po rozbudowane autorefleksyjnie wielopłaszczyznowe i różnosferyczne postaci własnego funkcjonowania. Bycie w warunkach przyczynia się, jak się przyjmuje w niniejszym opracowaniu, do tworzenia sytuacji, w której dany człowiek wówczas istnieje, działa i coś sprawia lub spełnia siebie. Warunki nabierają wówczas podwójnego charakteru dla aktywnie wobec nich działającego człowieka: pozostają zastane (być wobec nich i w nich) oraz stanowią wyzwanie rozwojowe, wzmacniając i doceniając specyficzny rys przeżycia człowieka: mogą się odpowiednio ustosunkować wobec owych warunków, poddać się ich oddziaływaniom lub podjąć próbę wykorzystania zasobów dostępnych w tych warunkach do poprawienia jakości własnego życia. Warunków niejednokrotnie nie można zmienić, lecz na pewno pozostaje możliwość zmiany osobistego (własnego) nastawienia wobec nich.

Konkludując. Po pierwsze można wziąć los we własne władanie i nadać mu odpowiednią postać bycia. Po drugie można zdobyć lub wykorzystać już osiągniętą mądrość do tego, by odróżnić to, co można zmienić we własnym życiu od tego, czego zmienić nie można, ale tak działać, by to właśnie nie było dodatkowym obciążeniem.

PRÓBY DEFINICYJNEGO UJĘCIA SYTUACJI

Sytuacja, w ujęciu słownikowym, może być ujmowana przynajmniej na dwa możliwe sposoby. Po pierwsze, wskazuje na jakieś położenie w odniesieniu do fizycznych aspektów rzeczywistości, w jakich człowiek pozostaje i działa. Po drugie, ujawnia złożoną całość, na którą składają się różnorodność zdarzeń, osób i rzeczy, wzajemne ich powiązania i współdziałania istniejące w konkretnym punkcie czasowym nacechowanym określonym klimatem emocjonalnym, w którym znajduje się i funkcjonuje człowiek. Pierwsze ujęcie sytuacji akcentuje przede wszystkim zastane przez człowieka warunki (głównie biologiczne i kulturowe), w jakich przychodzi mu żyć, niezależnie od tego, jak on je interpretuje – jest to obiektywne ujęcie sytuacji. Drugie ujęcie sytuacji, o subiektywnym jej rysie, podkreśla głównie rolę aktywności własnej człowieka wobec zastanych warunków, które on w określony sposób efektywnie przetwarza z uwagi na osobiste preferencje i odczytywane przez siebie możliwości swobody własnego działania. Owe warunki coś konkretnego dla człowieka znaczą, ponadto przybierają dla niego jakąś wartość (por. m.in. Popielski, 1996b), i w konsekwencji to w nich odnajduje on sens a pod jego wpływem podejmuje własne działania¹. W tym właśnie

¹ Analiza sytuacji psychologicznej proponowana w niniejszym opracowaniu – przy wszystkich niuansach interpretacji tej problematyki – ma na celu, przynajmniej w jakimś skromnym zamierzeniu, ponowne zwrócenie uwagi na „starą” problematykę psychologiczną, jaką w opisie funkcjonowania człowieka pozostaje kontrowersja „dyspozycjonizm – sytuacionizm” (lub

punkcie – odczytywanie i nadawanie sensu warunkom, w jakich żyje i działa człowiek – Karl Jaspers (1978) upatrywał specyfiki sytuacji psychologicznej. „Sens sytuacji jest”, jak w tym kontekście podkreśla Anna Gałdowa (1992, s. 131), „zawsze sensem dla [konkretnej] osoby”. Człowiek wówczas w sposób specyficzny odbiera i interpretuje warunki, w jakich funkcjonuje, uwzględniając przy tym swoje osobiste doświadczenia w tym obszarze jak i kontekst kulturowy, w jakim przebiega jego rozwój osobowy. Wyraźną ilustracją sytuacji psychologicznej pozostawać mogą różne stany osobistego zaangażowania i pasji, własnych ocen, ustosunkowani i orientacji, indywidualnych sposobów myślenia i interpretowania rozmaitych zdarzeń (np. w postaci przekonań i poczuciu), jak również – częściowo – dysfunkcji psychicznych (np. urojeń i uzależnień). Człowiek nie pozostaje jedynie biernym odbiorcą warunków, lecz przede wszystkim aktywnym uczestnikiem twórczego procesu ich przetwarzania i tworzenia osobistej sytuacji psychologicznej, niezależnie od tego, jaką ona – pozytywną *vs* negatywną, twórczą *vs* destrukcyjną – pozostaje.

SYTUACJA, W KTÓREJ CZŁOWIEK SIĘ ZNAJDUJE I SYTUACJA, KTÓRĄ CZŁOWIEK TWORZY

Powiedzenie, że człowiek zawsze znajduje się w jakiejś sytuacji, nie budzi raczej wątpliwości. Powiedzenie natomiast, że człowiek często sam tworzy swoją sytuację, nie jest już tak powszechnie przyjmowane. Chłodzi głównie o taką sytuację, w której człowieka spotyka coś trudnego lub spozstrzegany bywa (początkowo) jako ofiara. Wówczas może pojawić się próba (a może pokusa?) szukania usprawiedliwienia dla jego aktualnego położenia w tym, że znalazł się w takiej sytuacji, ale rzadziej poszukiwania odpowiedzi w tym, że sam sobie to uczynił albo, w jakimś stopniu, do tego się przyczynił.

Rozważania nad sytuacją w ujęciu subiektywnym pozostają w ścisłym związku z problematyką wobec niej nadrzedną, jaką jest perspektywa działania człowieka między losem i wyborem. Zestawienie tych dwóch pojęć i zagadnień wydaje się nie budzić kontrowersji. Los odbierany najczęściej bywa jako taki, z którym nie można dyskutować ani negocjować a wybór, jako taki, który w zasadzie pozostaje nieograniczony i nieskrępowany.

w szerszej perspektywie „osoba – sytuacja” bądź „człowiek – środowisko”). Ma to ogromne znaczenie w wielu obszarach psychologii, głównie w psychologii rozwoju, psychologii osobowości, psychologii różnic indywidualnych, psychopatologii czy psychologii kulturowo lub ewolucyjnie zorientowanej, bądź w obszarze wybranych postaci aktywności własnej ujawniającej poczucie sprawczości człowieka (ang. *agency*). Choć współcześnie, głównie za sprawą badań prowadzonych już przez kilkadziesiąt lat przez Waltera Mischela, można mówić o pewnych postaciach przewyciężenia owych kontrowersji na rzecz sformułowania „osoba w sytuacji”, niemniej odzywają owe dyskusje na kanwie rozmaitych wydarzeń tak historycznych, jak współczesnych za sprawą podstawowego pytania: Jak mogło dojść do czegoś takiego? Jakie czynniki, osobowościowe czy sytuacyjne, o tym zdecydowały? Najbardziej rozbudowaną dyskusję nad czynnikami psychologicznymi poczyniono za sprawą znanego, choć niejednoznacznie ocenianego, eksperymentu więziennego Philipa G. Zimbardo (por. Zimbardo, 2008; Drabarek i Król, 2013).

Jednakże to znaczne uproszczenia i losu i wyboru, może nawet nieuprawnione, ale wciąż obecne w wybranych postaciach myślenia ludzi. Niejednokrotnie można się bowiem spotkać z okolicznościami, w których los jest niejako „przygotowywany” przez człowieka samemu sobie, a wybór pozostaje poza zasięgiem jego aktywności własnej. Jeśli wypowiedziemy zdanie, jakie głównie dla większości niepalących uchodzi za prawdziwe, że „palenie skraca życie”, to możemy się zdziwić, widząc naocznie, że „palenie skraca jedynie papierosa”, a o skracaniu życia musimy wnosić skądinąd. Podobnie bywa i z myśleniem o losie i o wyborze – wydaje się nam, że na los nie mamy wpływu, a możliwości związane z wyborem przeceniamy. Jednakże człowiek pozostaje wobec losu, mierzy się z nim, zмага się z nim, próbuje go uniknąć, pogodzić się z nim lub wciąż buntować się i przeciwstawiać się; poddawać się lub, przeciwnie, aktywnie w nim uczestniczyć. Owe formy ustosunkowania się wobec losu świadczą dobitnie o tym, że człowiek znajdując się w określonej sytuacji, stara się w niej coś uczynić za przyczyną aktywności własnej, czyli nie jakiejkolwiek, lecz wyróżnionej, jaką pozostaje aktywność odpowiedzialna, wypływająca ze źródła, jakim pozostaje konkretny człowiek.

PODSTAWOWE DOKREŚLENIA SYTUACJI

Podejmując próbę uchwycenia charakterystycznych własności sytuacji warto sięgnąć po jej klasyczne już ujęcia. Pierwsze pochodzi od Tadeusza Tomaszewskiego a drugie od Karla Jaspersa, chociaż chronologicznie należałoby odwrócić kolejność.

Tadeusz Tomaszewski tak opisuje sytuację:

„Sytuacją człowieka będziemy (...) nazywali układ jego wzajemnych stosunków z innymi elementami jego środowiska w określonym momencie czasu” (Tomaszewski, 1978, s. 17).

Natomiast zdaniem Karla Jaspersa

„Sytuacja to nie tylko rzeczywistość poddana prawom przyrody, lecz raczej rzeczywistość zawierająca wymiar sensu, która w swej konkretności nie jest zjawiskiem fizycznym ani psychicznym, lecz jednym i drugim zarazem i dla mojego bytu empirycznego oznacza korzyść lub stratę, szansę lub ograniczenie” (Jaspers, 1978, s. 186).

W pojawiającym się w dalszym toku jego rozważań Jaspers przyjmuje, że „człowiek zawsze znajduje się w jakiejś sytuacji” (Gałdowa, 1992, s. 131) i w związku z tym dopowiada, że:

„nie mogę nigdy wyostać się z określonej sytuacji nie wpadając jednocześnie w inną. Wszelkie poznanie sytuacji oznacza, że wyrabiam w sobie dyspozycję do przekształcania sytuacji, nie oznacza natomiast, że potrafię w ogóle zlikwidować bycie-w-sytuacji. Spotykam się ponownie z tym działaniem w jego skutkach jako z sytuacją, którą sam stworzyłem i która odąd jest rzeczywistością [i sytuacją mi] dana” (Jaspers, 1978, s. 188).

Wydaje się, że są to definicje komplementarne. Tworzą pewien krąg znaczenia sytuacji dla człowieka. Obie powstały w obszarze rozważań psychologicznych, przy czym rozważania Jaspersa nad sytuacją stanowią punkt szczególnie w jego karierze naukowej, ponieważ ówczesnie zajmował się zagadnieniami psychopatologicznymi, ale coraz wyraźniej skłaniał się ku filozofii. Stąd zapewne obecność i odwołania do wątków aksjologicznych w jego próbie interpretowania sytuacji człowieka.

SYTUACJA PSYCHOLOGICZNA – PROPOZYCJA TADEUSZA TOMASZEWSKIEGO

Definicja zaproponowana przez Tadeusza Tomaszewskiego² eksponuje kilka ważnych dla problematyki sytuacji psychologicznej rysów: 1) układ, czyli swoiste uporządkowanie elementów ze sobą współwystępujących i współdziałających; 2) wzajemne stosunki, czyli znaczenia relacji, w tym relacji zwrotnych, w jakich pozostaje człowiek; 3) elementy środowiska, czyli ogół czynników otoczenia oraz ich obecność i oddziaływanie różnych składników tej relacji; 4) czas, w jakim rozgrywa się sytuacja, przy czym akcent pada na teraźniejszość.

Podmiotem sytuacji pozostaje zawsze człowiek, który znajduje się w określonym położeniu (pozycji), we własnym tzw. psychofizycznym „uposażeniu podmiotowym” (Gałdowa, 1992, s. 132) i w określonym aktualnym stanie własnej aktywności. W związku z tym, że sytuacja jest zawsze czyjaś, czyli konkretnego człowieka (osoby, podmiotu), korzystając z powyższej definicji, warto wskazać na kilka ścieżek interpretacyjnych sytuacji w jej subiektywnym głównie ujęciu i akcentującym znaczenie aktywności własnej.

W odniesieniu do punktu pierwszego – układu – można zaproponować następujące komentarze:

- 1) różne elementy pozostają ze sobą w pewnym uporządkowaniu, tworząc w ten sposób określone fizyczne i psychiczne struktury funkcjonalne, o charakterze rozwojowym, samozachowawczym i wytwórczym;
- 2) owo uporządkowanie przybiera postać hierarchiczną, nabudowujących się warstw i procesów wcześniejszych (podstawowych bądź pierwotnych) wraz z ich następstwami na drodze rozwoju filo- i ontogenetycznego, przy czym skonfigurowanych aktualnie;
- 3) pełnię układu można opisać w modelu systemowym lub holistycznym; doskonałym przykładem konceptualizacji w tym obszarze pozostaje propozycja antroposystemu Tomasza Kocowskiego (1991);
- 4) składnikami układu nie są przypadkowe elementy, lecz takie, które mogą ze sobą pozostawać w określonych związkach z uwagi na ich współdziałaniowy charakter, np. w odniesieniu do wybranych

² Warto w tym miejscu wspomnieć o niezwykle interesującym rozwinięciu rozumienia sytuacji w znaczeniu zaproponowanym przez Tadeusza Tomaszewskiego, jakiego dokonał Czesław S. Nosal (1980, 1982a, 1982b).

postaci zachowania człowieka, tworząc przy tym określoną strukturę tego zachowania.

W odniesieniu do punktu drugiego – wzajemnych stosunków – warto zwrócić uwagę na następujące rozwinięcia:

- 1) wzajemność ujawnia i podkreśla charakterystyczny rys owych stosunków, opisywany przy wykorzystaniu terminów z prefiksem współ-, można więc w sytuacji mówić o kooperacji i w następstwie tejże o synergii;
- 2) opisywane są owe stosunki jako zwrotne, co wzmacnia myślenie o podstawowej wymianie, jaka między poszczególnymi elementami zachodzi, na stałe lub w określonym przedziale czasowy;
- 3) komunikacyjny charakter wzajemnych stosunków rozgrywa się na każdym poziomie hierarchii działania człowieka oraz wpływów środowiska, np. funkcjonowanie układów neuronalnych, nawykowe reakcje na bodźce, systemy wymiany informacji czy komunikacja bezsłowna i z wykorzystaniem rozbudowanych systemów symboli;
- 4) wzajemne stosunki mogą przybierać postać wyspecjalizowaną odnoszącą się do określonych elementów wymiany i wzmocnienia, wybranego sposobu reagowania na specyficzne bodźce lub interpretowania konkretnego zdarzenia, np. wówczas gdy pojawia się wyzwanie bądź zagrożenie, kiedy można zareagować lękiem albo zaciekawieniem.

W odniesieniu do punktu trzeciego – elementów środowiska – można sformułować następujące uwagi, wychodząc poza zaproponowany wymiar człowiek – środowisko:

- 1) środowisko może być ujmowane na dwa możliwe sposoby: jako zewnętrzne i wewnętrzne, inaczej mówiąc i wykorzystując przy tym hierarchię uszczegółowiającą, jako środowisko poza organizmem i wewnątrz organizmu, społeczne i jednostkowe, kulturowe i osobowe, pozapodmiotowe i wewnątrzpodmiotowe;
- 2) środowisko może w rozmaity sposób oddziaływać na funkcjonowanie człowieka, co pozwala ustalać (lub obserwować) różne poziomy i zakresy determinowania lub swobody działania człowieka;
- 3) czynniki otoczenia mogą występować w różnych konfiguracjach i przez to inicjować określone postaci zachowania, np. pobudzenie versus hamowanie, złość albo uspokojenie bądź bardziej rozbudowane jak walkę, ucieczkę lub zastyganie w okolicznościach zagrożenia;
- 4) środowisko poprzez długofalowe i silne oddziaływanie umożliwia formowanie się określonych postaw, obejmujących swych zasięgiem zarówno proste reakcje na określone bodźce, jak i rozbudowane sposoby odnoszenia się do różnych idei, np. „człowiek nie jest rzeczą” (Immanuel Kant) i „zwierzę

nie jest rzeczą” (Ija de Lazari-Pawłowska, 1992), dla porządku należy wspomnieć i o destrukcyjnym wpływie środowiska w tych obszarach kształtowania człowieka;

- 5) środowisko może pozostawać ogółem czynników umożliwiających bądź uniemożliwiających prawidłowe, pełne, optymalne i efektywne funkcjonowanie człowieka, może również przyczyniać się do polepszenia lub pogorszenia się, modyfikacji pozytywnej albo destrukcyjnej (na poziomie organicznym, psychicznym lub społecznym) tego funkcjonowania za sprawą pierwotnych lub na późniejszym etapie rozwoju pojawiających się chorób somatycznych, zaburzeń psychicznych i różnych postaci uzależnień.

W odniesieniu do punktu czwartego – czasu – jako definicyjnego składnika sytuacji psychologicznej można zaproponować następujące odczytania:

- 1) określony moment można interpretować dwojako, albo jako czas aktualny (mierzony chronometrem), albo jako wyznaczany innymi wskaźnikami terażniejszości, np. ważnością (hierarchii spraw i zadań), nieodzownością (spraw i zadań nie do pominięcia), celowością (ukierunkowanego funkcjonowania), zobowiązaniem (angażującym każdorazowo);
- 2) orientacja temporalna – ukierunkowanie i interpretowanie czasu w określonej perspektywie (koncentrowanie się na wybranym wymiarze), z przewagą lub nieobecnością wymiaru przeszłości, terażniejszości lub przyszłości;
- 3) spostrzeganie czasu i nadawanie mu znaczenia: subiektywny i obiektywny charakter płynącego (upływającego) czasu oraz regulacyjna funkcja czasu dotyczące zachowania człowieka (Nosal, 2000);
- 4) spostrzeganie własnego życia i funkcjonowania w czasie oraz nadawanie biegowi własnego życia określonym znaczeń, które pociągają za sobą wybrane, głównie ujawniające się przez wytrwałość lub rezygnację z własnego działania: „już wszystko przeminęło”, „liczy się tylko teraz”, „mam jeszcze na to czas”;
- 5) destrukcyjny udział przeszłości w aktualnie prowadzonym życiu człowieka jako możliwe elementy wyjaśniania lub usprawiedliwiania własnego zachowania, czego dość jaskrawy przykład można znaleźć w tzw. pretensjach dorosłych dzieci wobec własnych rodziców, którzy rzekomo nic im nie zapewnili;
- 6) nadmiernie skupienie się na przyszłości (tzw. pułapka nietwórczych marzeń), co pozwala zwolnić się z osobistego zaangażowania w działania rozgrywane w terażniejszości, nierzadko jako następstwo lenistwa, przez co z kolei można np. zaprzepaścić swoje szanse, przegapić pojawiające się możliwości budowania lepszego jutra dla siebie.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że człowiek w tak definiowanej sytuacji może ujawniać dwie formy własnego istnienia: być elementem sytuacji i być jej podmiotem. Traktując człowieka jako podmiot sytuacji, należy podkreślić znaczenie jego aktywności własnej. Jest to bowiem silny rys charakteryzujący człowieka jako podmiot zdarzeń, gdyż, zgodnie z etymologią słowa „podmiot”, stanowi on podłoże dla swoich własności, jak również pozostaje źródłem dla swojej aktywności. Realizuje to i osiąga w procesie przyzwalania: podjęcia i dokonania określonego działania (por. Majczyna, 2014).

SYTUACJA PSYCHOLOGICZNA – PROPOZYCJA KARLA JASPERSA

Z kolei Jaspersowska propozycja definiowania sytuacji akcentuje wymiar sensu, przy czym Jaspers nie tyle mówi o sensie w ogóle, co o sensie dla konkretnego człowieka, który go poszukuje, odnajduje, odkrywa, ujawnia i pod jego wpływem kształtuje jakość własnego życia. Warto nadmienić, że w tym opracowaniu przyjmuje się jakość rozumianą jako „takość w daności”, czyli „tak oto coś jest dane człowiekowi, dostępne, w taki sposób jest przez człowieka spostrzegane, tak odczuwane i przeżywane” (Majczyna, 2009, s. 27). Jaspers bardzo silnie argumentuje na rzecz roli sensu w życiu konkretnego człowieka, akcentując pozycję „mojego bytu empirycznego”, nie każdego i nie jakiegokolwiek, ale właśnie osobistego, indywidualnego.

Podobne intuicje na temat sensu ujawnia Marian Przełęcki, który stwierdza, że „sens (...) mogą (...) przypisać [jedynie] indywidualnemu ludzkiemu życiu, bo sens ten zależy od tego, jakie wartości są w tym życiu realizowane. Można zatem «żyć sensownie w bezsensownym świecie». Za wartości, które mogą zapewnić sens naszemu życiu, skłonny jestem uważać przede wszystkim wartości takie, jak «rozumność» i «dobroć» – racjonalne myślenie i miłosierne postępowanie” (Przełęcki, cyt. za: Brożek i Jadacki, 2013, s. 270). W wymiarze psychologicznym to, w jakim stopniu człowiek potrafi i chce rozpoznać sens dla siebie, stanowi o osobistym zaangażowaniu i natężeniu aktywności własnej w przetwarzanie warunków, w jakich żyje, w jak najbardziej sensowne, czego każdorazowym wyrazem będzie jakość jego życia osobistego. Jeśliby można było „rozumność” i „dobroć” dookreślić psychologicznie, głównie w aspektach poznawczym i afektywnym, to wówczas można by było ukazać proces aktywności własnej w usensownianiu sytuacji osobistej. Ów proces ukazywałby rolę osobistych rozstrzygnięć oraz podejmowanych działań, czyli koncentrowałby się na przejściu od myśli i uczuć do decyzji i działań (por. Doliński i Weigl, 2001).

Czym w takim ujęciu może być sens dla człowieka (por. Popielski, 1996a)? W niektórych propozycjach psychologicznych ujęcie „sens” wskazuje na coś głęboko osobistego i pierwotnego, podmiotowo zsubiektywizowanego, w głównej perspektywie istniejącego każdorazowo dla konkretnej osoby i coś dla niej znaczącego, a czego człowiek wciąż poszukuje (por. Frankl, 2009). Najprościej,

zdaje się, sprawę sensu ujął i przedłożył Thomas Nagel. Zwrócił uwagę na wymiar aksjologiczny, czyli zaakcentował wartości jako kryterium nadawania czemuś znaczenia przez człowieka w jego życiu. Pisz: „Gdybym w ogóle nie istniał, gdyby mi na niczym nie zależało, byłoby to bez znaczenia. Ale jestem, zależy mi. I tylko to się liczy” (Nagel, 1993, s. 93). Tak więc coś istniejącego i coś pojawiającego się w życiu człowieka stanowi dla niego wartość, rozpoznaje w tym coś, co ma dla niego znaczenie, uznaje to i dzięki temu odkrywa sens w warunkach, w jakich żyje, tworząc w ten sposób sytuację. W podobnym klimacie interpretacyjnym na temat wymiaru aksjologicznego w sytuacji człowieka wypowiadają się i inne myśliciele (Gałdowa, 1992; Skarga, 1991; Węgrzecki, 2005), podkreślając obecność wartości w życiu człowieka i jego zaangażowanie w ich realizację, poprzez odpowiedź własnym działaniem na ich wezwanie.

Analizując Jaspersowskie ujęcie sytuacji warto zwrócić uwagę na następujące możliwe interpretacje:

- 1) podkreślić wypada, na co również zwraca uwagę Tomaszewski w swojej definicji sytuacji, że jest ona zawsze konkretnego człowieka, przez co poza podmiotem doświadczającym sytuacji nie byłoby można mówić o niej w sposób zasadny;
- 2) człowiek nie może „zlikwidować bycia-w-sytuacji”, zawsze w jakiejś się znajduje, tak więc każdorazowo dokonuje poszukiwania i odczytywania sensu w warunkach, w jakich się znajduje zgodnie z aktualnym, wybiórczym co prawda, ale jednak swoistym własnym uposażeniem podmiotowym lub „osobowym wyposażeniem”, uwzględniającym swoje „potrzeby i pragnienia, formację intelektualną, wrażliwość na wartości” (Gałdowa, 1992, s. 131);
- 3) swoistość i niepowtarzalność bycia w sytuacji stwarza możliwość zrozumienia jak i intraindywidualnego różnicowania w zakresie odkrywania sensu we własnym życiu na różnych jego etapach lub w zmieniających się postaciach kondycji osobistej;
- 4) sytuacja ujawnia osobowościowe „wyposażenie” człowieka, jego zdolności interpretowania i wyciągania wniosków, procesu rozumowania i podejmowania decyzji, przez co za sprawą określonych preferencji i stylów osobowości dochodzi do nasycenia właśnie nimi sensu, który człowiek odnajduje, a czego wyraźne przykłady można spotkać w pracy psychoterapeutycznej, szczególnie takiej, w której korzysta się głównie z samoopisowych, narracyjnych czy poznawczych modeli i technik;
- 5) człowiek dzięki własnej aktywności sam stwarza sytuację, tak więc prócz znajdowania się w jakiejś sytuacji, sam się w jakąś sytuację wprowadza, co niekiedy przybiera dla niego nie zawsze zadawalające sposoby funkcjonowania, np. wówczas, kiedy dominują urojenia (przekonania i przeświadczenia) bądź odczuwalne pozostają niemożliwe do przewyżnienia naciski płynące z obszaru własnych uzależnień.

Podsumowując rozważania na temat sytuacji w rozumieniu zaproponowanym przez Jaspersa warto zastanowić się nad tym, na ile znajduje ona miejsce i zastosowanie we współczesnej psychologii. Anna Gałdowa uważa, że samo pojęcie sytuacji jest w psychologii obecne jako termin opisowy, jednakże warto docenić i wzmocnić propozycję Jaspersową, ponieważ „sytuacja w [jego] ujęciu (...) ułatwia rozumienie, a więc pozwala przybliżyć to, co jednostkowe, niepowtarzalne” (Gałdowa, 1992, s. 134) w człowieku. Warto to pytanie postawić również w kontekście pytań o charakterze ogólnym, które pojawiły się już przynajmniej dwukrotnie w historii psychologii i nie zyskały jak dotąd satysfakcjonującej odpowiedzi. Chodzi mianowicie o pytanie „Gdzie jest osoba w badaniach psychologicznych?” postawione przez Roya Carlsona (1971) i „Czy psychologia jest nauką o człowieku?” sformułowane przez Helenę Grzegółowską-Klarkowską (1990). W obszarze teoretycznych problemów psychologii wydaje mi się, że postawienie i przypomnienie tych pytań jest jak najbardziej zasadne, a co więcej, wciąż aktualne.

SYTUACJA PSYCHOLOGICZNA JAKO WYRAZ AKTYWNOŚCI WŁASNEJ CZŁOWIEKA

Korzystając z przedstawionych powyżej ustaleń w zakresie rozumienia sytuacji można pokusić się o wnioski ogólnie charakteryzujące sytuację jako wyraz będący wytworem aktywności własnej człowieka.

W sytuacji człowiek aktywnie dąży do zrozumienia świata, historii i siebie samego. W jakimś, swoistym dla siebie zakresie, zdaje sobie sprawę, że w tych właśnie wymiarach: świata, historii i siebie jest coś do zrozumienia, że zawiera się w nich jakiś sens, który może odkryć, i który może pozwolić mu w miarę sensownie żyć. Spostrzega coś, co go pociąga, ale też odpycha, i coś, co ma dla niego określoną wartość. Doświadcza również przemijalności własnego życia, jego etapowości i odmienności. Owo dążenie do zrozumienia własnego życia przybiera postać wielowymiarowego procesu. Ów proces obejmuje rozmaite elementy, niemniej w znaczeniu psychologicznym szczególną rolę można przypisać trzem wyróżnionym poniżej, czyli interpretacji zdarzeń, sile afektu i wierności. Kryterium doboru właśnie tych składników stanowi analiza aktywności własnej człowieka przy tworzeniu sytuacji. Oto ich krótka charakterystyka:

1. Interpretacja zdarzeń (Bruner, 1998). Myślenie traktowane bywa jako podstawowe narzędzie poznawcze w procesach interpretowania, wnioskowania, rozumowania odnoszących się do różnych wymiarów i aspektów życia. Interpretacja nierzadko przybiera prymarną rolę wobec faktów życia, co Bruner zamyka w zdanie: „życie jako narracja”; nie tyle fakt (zdarzenie), co właśnie sposób ujęcie tego zdarzenia przez człowieka, który równocześnie jest uczestnikiem owego zdarzenia. Główną funkcją myślenia pozostaje tworzenie skojarzeń, na poziomie podstawowym, i tworzenie

obrazu świata na poziomie najbardziej ogólnym. Interpretacja przybiera postać uchwycenia faktów zewnętrznych na sposób właściwy spostrzegającemu i poznającemu. Zdarzenie nie jest wówczas jedynie rejestrowane, ale właśnie tworzone, czego w dużym stopniu dowodzą badania psychologiczne z udziałem świadków wydarzeń. We wnioskowaniu poznający dokonuje (co może być wyrazem jego osobistych aktualnych bądź tendencyjnych preferencji) selekcji elementów uwzględnianych w tym procesie. Poznający dokonuje wartościowania owych elementów i przypisuje im odpowiednie znaczenie, przez co wzmocnia swoje przekonania i sam siebie przekonuje o ich słuszności. Wyciąga wybrane (nierazko nietrafne) wnioski, nie dostrzega rzeczywistych związków między przyczyną (pobudką, pretekstem, powodem) i następstwami, które ujawniają się w jego zachowaniu. Dokonuje opisu danego wydarzenia nie z punktu samego wydarzenia i jego przebiegu oraz kontekstu, w których ono się rozgrywa(ło), ale przez pryzmat swego odbioru tego zdarzenia. Można skrótkowo powiedzieć, że poznający wówczas tworzy nowy, alternatywny lub oboczny przebieg, a niekiedy i odmienną przyczynowość, danego wydarzenia. W większości przypadków poznający zdaje sobie z tego sprawę, niemniej niekiedy (w przypadku niektórych zaburzeń psychicznych bądź uzależnień) ów selektywny sposób wnioskowania doprowadza do poważnych dysfunkcji w zachowaniu (tzw. zjawisko uwzględniania części zamiast całości). Rozumowanie z kolei ujawnia specyficzny sposób łączenia interpretowania i wnioskowania: odbioru i nadawania znaczenia temu, co jest doświadczone.

2. Siła afektu (Kolańczyk, 2001, 2014; Trzebińska, 2009). W procesie tworzenia sytuacji do głosu dochodzą emocje, uczucia, nastroje oraz przekonania obciążone i powiązane z komponentem emocjonalnym wywodzące się historii danej osoby. Badania nad sferą afektywną człowieka ujawniają znaczenie (status) i rolę oddziaływań emocjonalnych i uczuciowych na ukierunkowywanie funkcjonowania człowieka, również te w szerokim planie zaburzeń osobowości, analizowane w modelu afektywnym (Trzebińska, 2009). Wybór i podążanie za określonymi wartościami i standardami indywidualnymi oraz dystansowanie się wobec innych jest wzmocniane przez zgromadzoną siłę emocji. Siła afektu potrafi doprowadzić do znacznych przewartościowań w obszarze standardów indywidualnych odpowiadających za sprawne i efektywne funkcjonowanie. Z kolei wstrząs emocjonalny niekiedy pozwala człowiekowi zmierzyć się z własnym byciem, głównie w tych jego obszarach, na które dotąd pozostawał mniej wyczulony. W sposób jasny i dobitny zilustrował to Jerzy Vetulani, przy-

wołując wspomnienie z tragedii, jaka rozegrała się w jego życiu w dzień Bożego Ciała 1965 roku. Powiedział swemu rozmówcy: „Byłem w tamtym momencie zupełną galareta. I to dowodzi, że dopiero po spojrzeniu w lustro własnych emocji – odsłoniętych przez tragedię – człowiek coś może zobaczyć” (Vetulani i Rotkiewicz, 2015, s. 57). Opowieść Jerzego Vetulaniego dotyczy, mówiąc językiem Karla Jaspersa, sytuacji granicznej, jaką jest śmierć. Człowiek po głębokim wstrząsie psychicznym, traumatycznym przeżyciu bądź radykalnej zmianie własnego funkcjonowania na nowo potrafi definiować siebie i swoją sytuację bądź stwarzać sytuację, która będzie trafnym odzwierciedleniem własnych, nowych doświadczeń.

3. Wierność sobie (Skarga, 1991; Węgrzecki, 2005). Wierność sobie każdorazowo pozostaje jako znaczący i doniosły fakt antropologiczny oraz stanowi motyw przewodni pełni życia konkretnej osoby oraz jej „szczególną syntezę” (Węgrzecki, 2005, s. 177). Barbara Skarga przekonuje, że człowiek „ma tylko wiarę, że właśnie tak postępować należy, inaczej sprzeniewierzyłby się wyznawanej prawdzie” (Skarga, 1991, s. 20) oraz że wierność samemu sobie „kto wie czy nie wymaga wierności najtrudniejszej” (tamże, s. 21). W sensie psychologicznym, biorąc pod uwagę fakt, że człowiekiem miotają rozmaite siły, że nie zawsze jest pewien swych racji, że nie w pełni rozumie to, co się w nim i z nim dzieje, stara się działać sensownie właśnie zgodnie z osobistymi warunkami, których nie może negować, bo one są jego i są, do pewnego stopnia, nim – stara się działać sensownie, ponieważ wierzy prawdzie o sobie.

Dwa wybrane przykłady mogą przyczynić się do podjęcia bardziej wnikliwej refleksji nad niełatwymi do rozstrzygnięcia dylematami, jakie ujawniają się w określonych sytuacjach konkretnego człowieka.

Przykład pierwszy. Rozdzierany wątpliwościami bohater Lorda Jima: pogardzający dezertierami (jeden sposób bycia) i skaczący do szalupy (inny sposób bycia) – ujawnia możliwość dokonującą przeobrażania siebie: decydujący „tu oto teraz o tym” (może wbrew osobistych deklaracji dokonanych wcześniej w innych warunkach).

Przykład drugi. Agata Tuszyńska, która podjęła próbę opisanego i, po wtóre, dokonania wstępnej analizy życia Wiery Gran, w pewnym punkcie swej opowieści zadała pytanie: „Czy miała wybór?”. A udzielając odpowiedzi, jeszcze mocniej podkreśliła ów moment w życiu bohaterki, moment egzystencjalny, moment zwrotny, kryzysowy, pisząc: „Wybór istnieje zawsze, ale co znaczy? Wybieram biały lub ciemny chleb, białe lub czerwone wino, makowiec lub sernik. Albo: morze lub góry. Suknię w kwiaty lub małą czarną. Szczęśliwe wybory. A jeśli: uratować matkę lub siostrę? Ojca lub męża? Głodować albo nasycić głód? Bać się lub bać się mniej?” (Tuszyńska, 2010, s. 180).

Te dwa różne sposoby bycia – z przykładu pierwszego – będące następstwem określonych rozważań (sądów, przekonań) i ukierunkowań (nastawień, orientacji) tworzą jednię, a w szerszej perspektywie wielu różnych sposobów każdorazowo aktualnego bycia stanowią spoiwo bycia w ogóle każdej osoby. Jesteśmy jacyś dzięki przeszłości (doświadczenie indywidualne i wspólnotowe) i jacyś wobec przyszłości (przewidywanie i planowanie), jesteśmy jacyś już (jako dokonani) i jesteśmy jacyś na przyszłość (jako antycypujący)³. Owe dwa momenty egzystencjalne – „już” i „jeszcze nie” niosą ze sobą tzw. dylemat tożsamości osobowej. „Problem tożsamości ludzkiej osoby z samą sobą zawsze był dla filozofii koszmarem” (Żelazny, 2011, s. 44). Być może pozostaje on i koszmarem dla psychologii, niemniej warto zwrócić uwagę na to, że pozostawanie i działanie człowieka w różnych sytuacjach, często odmieniających postaci jego istnienia, pozwala na uchwycenie z psychologicznego punktu widzenia, tożsamości osobowej. Wszak człowiek właśnie siebie, a nie kogo innego, rozpoznaje i uznaje pomimo owych odmiennych sytuacji.

Można przyjąć – na kanwie przykładu drugiego – że większość ludzi zdaje sobie sprawę z tego, iż są czyny, których nigdy by się nie dopuścili. Każdy może przedstawić swój rejestr albo uznać za własne te, które obowiązują w jego wspólnocie, niemniej najważniejsze pytanie: Co bym zrobił/zrobiła? i jego wersja przyszłościowa: Co zrobię? lub: Jak się zachowam? pozostaje zawsze bez wiążącej odpowiedzi. Jedynie głupcy zdolni są do udzielenia konkretnej odpowiedzi. Co sprawi, że uznamy te osoby za głupców? Odpowiedź nie wydaje się zaskakująca: pomijają one bowiem warunki i stany rzeczy własne oraz okoliczności. Przeceniają stałość swych nastawień aktualnych w przyszłościowej perspektywie czasowej oraz osłabiają procesowy rys własnej osobowości, który ujawnia jej pewną zmienność i adaptacyjność. Dowiemy się tego o sobie, gdy nadejdzie odpowiedni czas a my znajdziemy się w odpowiednim miejscu, niejako będąc „umieszczonymi” w „takim tu oto teraz”.

Ogólny wniosek, domykający rozważania nad sytuacją psychologiczną jako wytwór aktywności własnej człowieka, a który można wyprowadzić z całości powyższych rozważań, będzie dotyczył tego, że człowiek równocześnie, obok tego, że jest umieszczony w określonym położeniu i pozycji – tj. znajduje się w jakiejś sytuacji, sam za sprawą aktywności własnej umieszcza się w sytuacji – tj. tworzy (stwarza) dla siebie określoną sytuację.

Natomiast wnioski szczegółowe, dookreślające wniosek ogólny (zbudowane zgodnie z zasadą: „zarówno..., jak i...”), ujawniają proces przechodzenia od jednego do drugiego biegunu następujących wymiarów:

³ Gordon W. Allport zaproponował, wydaje się niezwykle inspirującą w tym fragmencie rozważań poniższych, próbę konkluzji psychologicznej dotyczącej biegunów temporalnych doświadczenia ludzkiego z dwóch perspektyw: osobistych przeżyć jednostki i naukowej wizji psychologicznej. Pisze: „Ludzie zaabsorbowani są stwarzaniem własnej przyszłości, psychologia natomiast zajmuje się na ogół rekonstrukcją ich przeszłości” (Allport, 1988, s. 46).

- 1) zastany – uczyniony przez człowieka: dziedzictwo, wyposażenie genetyczne, uwarunkowania kulturowe oraz elementy wypracowane przez człowieka, jako jego odpowiedź na konkretną konfigurację warunków, w jakich się znalazł;
- 2) mózgowy – umysłowy: bazujący na czynnikach i mechanizmach mózgowych, funkcjach mózgu i jego plastyczności oraz zdolności poznawcze, sprawność intelektualna, kojarzenie i budowanie reprezentacji poznawczych, uwaga i pamięć, myślenie wersalne, intencjonalny i wolicjonalny charakter; niezwykle interesującymi koncepcjami w tym wymiarze pozostają doniesienia z wyrafinowanych badań nad tzw. kilkusekundowym nieświadomym poprzedzaniem intencjonalnego działania człowieka oraz tzw. ośrodkami świadomego weta (por. Vetulani i Rotkiewicz, 2015, s. 128);
- 3) bezwiedny – refleksyjny: nie zawsze obecny, pozostający aktualnie poza oraz poddawany szczegółowemu namysłowi, analizie, rozważaniom;
- 4) naśladowczy (odwzorcowy) – oryginalny: wykonywany dostępny wzorce, procedury, schematy aktywności oraz będący sobą, „cieleśnie samoobecny”, „osobiście” w terminologii Husserla i fenomenologów (por. Ingarden, 1963, s. 292);
- 5) znany – projektowany: rozstrzygnięty, obraz oraz możliwy, model;
- 6) adekwatny – swoisty: przyjmujący, spodziewany, zgodny ze scenariuszem oraz przystosowujący się, eksperymentujący, poszukujący;
- 7) determinowany – samoograniczający (autodeterminacja).

Dopóki człowiek żyje – bo, jak powiada Sartre (2007, s. 439) „ciała zmarłego nie ma już w sytuacji”, a co Tadeusz Tomaszewski spolszczył: „nieboszczyk nie jest już w żadnej sytuacji” (cyt. za: Tomaszewski, 1978, s. 18) – może również pokusić się o próbę zbudowania tzw. typologii sytuacji psychologicznej, ale to już kiedy indziej, ale najpewniej – kto inny.

ZAKOŃCZENIE

Kończąc te rozważania nie można nie wspomnieć o Antonim Kępińskim, który domknął krąg swego życia „u początku doby” o 1:38 (Masłowski, 1981, s. 190), a więc metaforycznie ujmując, zanim poznamy całość doświadczenia doby a później i życia i nie przywołać jego maksymy, jako pewnej przestrogi nad niejednoznacznością – nie wiedząc, jak się ułoży bieg życia – sytuacji psychologicznej człowieka. Na ową różnorodność efektów własnej aktywności zdaje się, że człowiek winien się w jakimś stopniu przygotować. Powiada Kępiński: „Nie można starości ani śmierci uniknąć. Podobnie jak jesień może być najpiękniejszą porą roku, tak i starość może być najlepszym okresem życia, w którym osiąga się życiową mądrość i czuje się prawdziwy smak życia, a to, co się w ciągu życia przeżyło, daje poczucie rzetelnego dzieła.

Bywają jednak jesienie słotne i bezowocne i starość też jałowa, bolesna, a nawet tragiczna być może” (Kępiński, 1992, s. 278).

Jako wstępne wnioski, mogące stanowić pomost dla dalszych dookreślających rozważań nad psychologicznym rozumieniem sytuacji człowieka, niech posłużą w tym miejscu następujące trzy sformułowania: 1) sytuacja wyłania się z aktywności własnej człowieka i z jego osobistego działania; 2) warunki „zastane”, dzięki aktywności własnej człowieka są „oswajane” i „przetwarzane” przez niego w sytuacji; 3) przetwarzanie warunków w sytuacji dokonuje się w procesie ich usensowiania – poszukiwania i odkrywania sensu warunków, w jakich funkcjonuje człowiek. Nie jest to łatwe zadanie, wobec jakiego znajduje się każdorazowo człowiek, jednak nie jest to zadanie niemożliwe. Starania, jakie wówczas podejmuje, okazują się dla niego satysfakcjonujące. Ujawniają bowiem możliwość wyjścia lub przejścia do takich wymiarów własnego doświadczenia, które stwarzają rysy charakteryzujące niepowątpiewalność.

LITERATURA

- Allport, G.W. (1988). Jak stajemy się sobą. Z podstaw psychologii osobowości (tłum. H. Bartoszewicz). W: G.W. Allport, *Osobowość i religia* (s. 5-82). Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Brożek, A., Jadacki, J. (2013). Sylwetka intelektualna Profesora Mariana Przełęckiego. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 4, 267-270.
- Bruner, J.S. (1998). Życie jako narracja. W: *Materiały dydaktyczne dla studentów SWPS. Psychologia osobowości* (t. 2, s. 151-160). Warszawa: SWPS.
- Carlson, R. (1971). Where is the person in personality research? *Psychological Bulletin*, 75, 3, 203-219.
- Doliński, D., Weigl, B. (red.). (2001). *Od myśli i uczuć do decyzji i działań*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk.
- Drabarek, A., Król, Z. (red.). (2013). *Efekt Lucyfera w perspektywie naukowej. Jak nauka może uczestniczyć w odpowiedzi na pytanie: dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?* Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej.
- Frankl, V.E. (2009). *Człowiek w poszukiwaniu sensu* (tłum. A. Wolnicka). Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Galdowa, A. (1992). *Powszechność i wyjątek. Rozwój osobowości człowieka dorosłego*. Kraków: Wydawnictwo Platan.
- Grzegółowska-Klarkowska, H.J. (1990). Psychologia jako nauka o człowieku? Epistemologiczne i metodologiczne przesłanki uwzględnienia jednostki jako obiektu badań psychologicznych. *Przegląd Psychologiczny*, 33, 4, 731-740.
- Ingarden, R. (1963). Dążenia fenomenologów. W: R. Ingarden (red.), *Z badań nad filozofią współczesną* (s. 269-379). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jaspers, K. (1978). Sytuacje graniczne. W: R. Rudziński (red.), *Jaspers* (s. 186-242) (tłum. A. Stanisławska, M. Skwieciński). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Kępiński, A. (1992). *Rytm życia* (wyd. 5). Warszawa: Sagittarius.

- Kocowski, T. (1991). Antroposystem, czyli systemowa koncepcja człowieka, jego funkcji i potrzeb. W: J. Waszkiewicz (red.), *Potrzeby. Twórczość. Przyszłość* (s. 20-42). Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Kolańczyk, A. (2001). Siła afektu – procesy świadome. W: D. Doliński, B. Weigl (red.), *Od myśli i uczuć do decyzji i działań* (s. 135-149). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk.
- Kolańczyk, A. (red.). (2014). *Samo się nie myśli. Afekt w procesach poznawczych*. Sopot: Wydawnictwo Smak Słowa.
- Lazari-Pawłowska, I. (1992). Zwierzę nie jest rzeczą. W: I. Lazari-Pawłowska (red.), *Etyka. Pisma wybrane* (s. 32-41). Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Majczyna, M. (2009). Człowiek między losem i wyborem: podmiotowe aspekty jakości życia. W: G. Makiello-Jarża (red.), *W poszukiwaniu jakości życia współczesnej rodziny polskiej* (s. 23-33). Kraków: Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.
- Majczyna, M. (2014). Przyzwalanie jako rys podmiotowego funkcjonowania człowieka. *Czasopismo Psychologiczne*, 20, 1, 23-30.
- Masłowski, J. (1981). Człowiek. W: A. Jakubik, J. Masłowski (red.), *Antoni Kepiński – człowiek i dzieło* (s. 19-207). Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Nagel, T. (1993). *Co to wszystko znaczy? Bardzo krótkie wprowadzenie do filozofii* (tłum. M. Szczubiałka). Warszawa: Wydawnictwo SPACJA.
- Nosal, C.S. (1980). Metodologiczny status pojęcia „sytuacja” we współczesnej psychologii. W: J.M. Brzeziński (red.), *Z zagadnień psychologii ilościowej (Poznańskie Studia z Filozofii Nauki, 5, s. 51-69)*. Warszawa – Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nosal, C.S. (1982a). Ogólne wymiary mechanizmu zachowania a pojęcie „sytuacja”. W: Sytuacje psychologiczne człowieka. Wybrane determinanty i konteksty. *Prace Naukowe Instytutu Organizacji i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej, 32. Monografie, 9, s. 14-25*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Nosal, C.S. (1982b). Sytuacje i programy czynności jako problem współczesnej psychologii. W: Sytuacje psychologiczne człowieka. Wybrane determinanty i konteksty. *Prace Naukowe Instytutu Organizacji i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej, 32. Monografie, 9, s. 5-13*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Nosal, C.S. (2000). Czas jako wymiar regulacji zachowania. Problemy psychologii temporalnej. W: J.M. Brzeziński, S. Kowalik (red.), *O różnych sposobach uprawiania psychologii* (s. 106-130). Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Popielski, K. (1996a). Psychologiczno-egzystencjalna interpretacja problematyki sensu i sensowności. W: K. Popielski (red.), *Człowiek – wartości – sens* (s. 49-54). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Popielski, K. (1996b). Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi. W: K. Popielski (red.), *Człowiek – wartości – sens* (s. 61-69). Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Sartre, J.-P. (2007). *Byt i nicność. Zarys ontologii fenomenologicznej*. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa.
- Skarga, B. (1991). O wierności. W: *Zawierzyć człowiekowi. Księdzu Józefowi Tischnerowi na sześćdziesiąte urodziny* (s. 19-32). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tomaszewski, T. (1978). Człowiek w sytuacji. W: T. Tomaszewski (red.), *Psychologia* (wyd. 4, s. 17-36). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Trzebińska, E. (2009). Afektywny model zaburzeń osobowości. W: E. Trzebińska (red.), *Szafeństwo bez utraty rozumu. Z badań nad zaburzeniami osobowości* (s. 79-101). Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej Academica.
- Tuszyńska, A. (2010). *Oskarżona: Wiera Gran*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Vetulani, J., Rotkiewicz, M. (2015). *Mózg i błazen*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Węgrzecki, A. (2005). O wierności. W: A. Gałdowa (red.), *Psychologiczne i egzystencjalne problemy człowieka dorosłego (Psychologia Osobowości VII)* (s. 57-65). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zimbardo, P.G. (2008). *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło* (Biblioteka Psychologii Współczesnej). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Żelazny, M. (2011). *Filozofia i psychologia egzystencjalna*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.